

Sygn. akt II Ca 434/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 30 kwietnia 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Wojciech Vogt (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Alicja Bielan</b> <b>SSO Paweł Szwedowski</b>
<b>Protokolant:</b>	st. sekr. sąd. Jolanta Bąk

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2015r. w Kaliszu

**na rozprawie**

sprawy z powództwa K. D.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu

z dnia 6 czerwca 2014r. sygn. akt I C 247/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

II Ca 434/14

## UZASADNIENIE

Pozwem z 11 lutego 2013r. powód K. D. wniósł przeciwko pozwanemu (...) S.A, z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 23 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, kwoty 10 905,37 zł tytułem odszkodowania odszkodowania za poniesione straty materialne, w tym koszty leczenia oraz zniszczony samochód w związku z wypadkiem drogowym, za skutki którego odpowiedzialność ponosi pozwany.

Pozwane Towarzystwo, w odpowiedzi na pozew z 2 kwietnia 2013r. wniosło o oddalenie żądania w całości.

**Sąd Rejonowy w Kaliszu** wyrokiem z dnia 6 czerwca 2014 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 26.955,37 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 26.188,36 zł od dnia 11 lutego 2013 r. i od kwoty 767,01 zł od dnia 29 stycznia 2013 r. ; oddalił powództwo w części dotyczącej zapłaty 450 zł , a w pozostałym zakresie postępowanie umorzył i orzekł o kosztach postępowania. Rozstrzygnięcie swoje oparł na następujących ustaleniach:

W dniu 28.12.2012r. w miejscowości S. gmina N. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego poważnemu uszkodzeniu uległ samochód powoda marki [P. (...), a powód doznał obrażeń ciała w postaci urazu barku i stawu ramiennego lewego oraz stłuczenia klatki piersiowej i kręgosłupa skutkujących pourazowymi bólami barku i ramienia oraz pleców.

W związku z wypadkiem, powód był hospitalizowany w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w P.. Następnie podjął leczenie specjalistyczne w prywatnym gabinecie dr M. S.. Korzystał z konsultacji psychologicznej oraz zabiegów rehabilitacyjnych.

Przebyty uraz spowodował powstanie u powoda 7 % trwałego uszczerbku na zdrowiu jako następstwa skręcenia stawu markowego lewego. Ponadto doszło u niego do zaburzeń adaptacyjnych wymagających leczenia. Ma to bezpośredni związek z sytuacją rodzinną powoda i koniecznością sprawowania wzmoczonej opieki nad niepełnosprawnym synem. Z uwagi na przebyty uraz, powód przez kilka miesięcy wyłączony był z części obowiązków domowych co bardzo dotkliwie odczuwał. Powód obawiał się o swoje zdrowie i sprawność. Te negatywne przeżycia nie spowodowały jednak istotnych zakłóceń w obszarze zdrowia psychicznego.

Obecnie powód, pomimo odczuwalnych skutków wypadku aktywnie uczestniczy w życiu rodziny. Powód odzyskał jednak pełnej sprawności fizycznej. Nie ma fizjologicznej ruchomości stawu barkowego, co uniemożliwia mu pewne rodzaje aktywności jak np. pływanie, taniec. Ma problem z podnoszeniem ciężkich rzeczy, odczuwa objawy meteopatii. Zażywa środki przeciwbólowe – „ketonal”. Nie może aktywne, w takim zakresie jak przed wypadkiem, uczestniczyć w rehabilitacji 11-letniego syna w sytuacji i kiedy trzeba dziecko podnieść czy przytrzymać. Powód korzysta z pomocy znajomej rehabilitantki, która wykonuje mu masaże w domu. Nie korzysta z rehabilitacji w szerszym zakresie z uwagi na pracę i trudności komunikacyjne – dojazdy ze S. do O.. Do tego dochodzi rehabilitacja dziecka w K. kilka razy w tygodniu. Po wypadku powód korzystał ze zwolnienia lekarskiego przez okres miesiąca. Przez kilka miesięcy nie prowadził auta. Do dziś odczuwa lęki komunikacyjne.

Do wypadku doszło w miejscowości R. gmina N. dokąd małżonkowie D. udali się na wypoczynek. W związku ze zdarzeniem ponieśli koszty rezerwacji w ośrodku (...) w L. w kwocie 130 zł, koszty parkingu i holowania pojazdu 450,00 koszty transportu do miejsca zamieszkania – 220,01 zł, 17,00 zł na rzecz Urzędu Miasta w N..

Powód poniósł także wydatek w wysokości 1188,36 zł na koszty leczenia.

Sąd ocenił, że stosownym zadośćuczynieniem jest kwota 25.000 zł . Powodowi należy się także zwrot kosztów wydatkowanych na leczenie i kwota 567,01 zł tytułem kosztów parkingu, transportu, opłaty do UM i noclegów.

**Apelację** od tego rozstrzygnięcia złożył pozwany zaskarżając wyrok w części tj. w punkcie pierwszym co do kwoty 11.000 zł oraz w zakresie dotyczącym terminu ustalonych odsetek ustawowych, które powinny być liczone od dnia wyrokowania i w konsekwencji w zakresie rozliczenia kosztów procesu. Zarzucił naruszenie przepisów postępowania przez oddalenie wniosku dowodowego o zobowiązanie biegłego do wydania opinii uzupełniającej celem wyjaśnienia sposobu ustalenia zakresu trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, co było powodem zasądzenia wygórowanego zadośćuczynienia. Naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przy ocenie należnego powodowi zadośćuczynienia stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. Zarzucił również naruszenie prawa materialnego – art. 445 § 1 k.c., 446 § 3 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w zakresie terminu zasądzenia odsetek, które powinny być naliczane od dnia 6 czerwca 2014 r. .

W oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonym zakresie.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy uznał, że Sąd I instancji naruszył przepisy postępowania oddalając wniosek dowodowy pełnomocnika pozwanego z dnia 28 marca 2014 r. w zakresie zobowiązania biegłego z dziedziny ortopedii do wydania pisemnej opinii uzupełniającej celem wyjaśnienia wątpliwości związanych z wydaną opinią do akt sprawy. Sąd Rejonowy oddalił ten wniosek na rozprawie z dnia 2 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 20 listopada 2014 r. zlecił biegłemu z dziedziny (...) wydanie pisemnej opinii uzupełniającej na okoliczności podane w piśmie pełnomocnika z dnia 28 marca 2014 r..

W oparciu o pisemną opinię uzupełniającą biegłego M. G. z dnia 21 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił:

Opinia sądowo-psychologiczna z dnia 12 listopada 2013 r. potwierdziła wystąpienie zespołu adaptacyjno pourazowego, co uzasadnia orzeczenie uszczerbku na zdrowiu choćby w wymiarze minimalnym - 5%. Zaburzenia te jednak nie były trwałe i w momencie wydawania opinii nie wymagały już leczenia.

Biegła psycholog A. K. w swojej opinii z dnia 12 listopada 2013 r. wyraźnie zdiagnozowała, że przeżyty wypadek komunikacyjny spowodował u powoda okresowe zaburzenia emocjonalne o charakterze lękowym.

(dowód: powołana opinia, k-164 akt)

U powoda doszło do uszkodzenia stożka rotatorów co jest potwierdzone w obiektywnym badaniu obrazowym oraz doszło do osłabienia siły mięśniowej. Zarówno uszkodzenie pierścienia rotatorów, jak i zmniejszenie siły mięśniowej ograniczają funkcje barku i upoważniają do oceny według punktu 104 załącznika do rozporządzenia Ministra pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. (poz. 1974). Ocenę minimalną w tym punkcie należy podwyższyć o 1% za osłabienie siły mięśniowej i o 1% za uszkodzenie struktury stożka rotatorów. Natomiast zakres ruchomości jest pełny, a więc nie występuje przykurcz. Ustawodawca uzależnia zakres oceny od ograniczenia funkcji i przykurczu. Przykurcz jest jednak tylko jednym z czynników ograniczających funkcję. U powoda wystąpiły inne czynniki ograniczające funkcje, które zostały wyżej wymienione.

(dowód: opinia uzupełniająca biegłego M. G. z dnia 21 stycznia 2015 r.)

Powyższe ustalenia Sądu Okręgowego dokonane w oparciu o uzupełniającą opinię biegłego wyjaśniają wszelkie wątpliwości dotyczące zakresu uszczerbku na zdrowiu, którego doznał powód.

Kolejne pytania kierowane do biegłego sformułowane w piśmie procesowym pełnomocnika pozwanego z dnia 7 kwietnia 2015 r. są pytaniami, na które odpowiedź znajduje się w wyżej poczynionych ustaleniach Sądu Okręgowego i w pełnym zakresie w opinii uzupełniającej biegłego.

Powyższe dodatkowe ustalenia pozwalają na przyjęci, że zakres uszczerbku na zdrowiu ustalony przez Sąd Rejonowy jest prawidłowy i znajduje uzasadnienie zarówno w opinii biegłego ortopedy jak i biegłej z zakresu psychologii. Zarzuty postawione w apelacji są więc bezzasadne.

Wbrew zarzutom zawartym w apelacji Sąd I instancji przy ocenie wysokości zadośćuczynienia brał stan istniejący również w chwili zamknięcia rozprawy, co wynika wyraźnie z treści uzasadnienia.

Wysokość zadośćuczynienia również nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Obecnie w orzecznictwie coraz częściej pojawia się śmiałość, z jaką strony postępowania i same sądy odwołują się do procentowych rozmiarów uszczerbku na zdrowiu oraz kwot pieniężnych, które powinny – w ich ocenie – odpowiadać procentowemu uszczerbkowi na zdrowiu. Do wskazanych przeliczników odwołują się strony postępowania, formułując swoje roszczenia procesowe. Podobnie sądy w sposób wyraźny lub dorozumiany wskazują na przyjmowane przez siebie przeliczniki, niekiedy sugerując ich obiektywny, powszechny charakter. W niektórych sprawach sądy po uwzględnieniu powództwa, odwołują się do wymienionych przeliczników, by uzasadnić, że zasądzona kwota ma umiarkowany charakter. Powyższą tendencje uznaje się w doktrynie, co do zasady za trafną. Zasadnie wskazuje się bowiem na samodzielny charakter uszczerbku na zdrowiu jako krzywdy domagającej się odrębnej kompensacji. Wyraźne stanowisko sądu orzekającego w sprawie o zadośćuczynienie w kwestii zastosowania przelicznika posiada również doniosłe znaczenie w zakresie pewności prawa, umożliwiając zestawienie rozpoznawanej sprawy z innymi, w których rozmiar uszczerbku na zdrowiu był zbliżony. Co więcej, obiektywizacja w tym zakresie byłaby możliwa nawet na poziomie prawodawczym. Nie chodzi oczywiście o określenie sztywnego taryfikatora uszczerbków na zdrowiu, jak zwykli przyjmować krytycy tej koncepcji, lecz o wyznaczenie granic sędziowskiej swobody decyzyjnej, a zwłaszcza minimalnych kwot, które powinny przysługiwać poszkodowanemu za każdy procent doświadczanego uszczerbku na zdrowiu (por. Mikołaj Wild, Wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w orzecznictwie sądów w latach 2010 – 2011 – analiza empiryczna, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości. Prawo w działaniu. Sprawy cywilne 15/2013, s. 272-273 i podane tam orzecznictwo sądów apelacyjnych)

Analiza empiryczna wskazuje, że zadośćuczynienia ustalane przez sądy rejonowe są wyraźnie niższe od tych ustalanych przez sądy okręgowe. Orzecznictwo sądów okręgowych oscyluje zazwyczaj wokół **kwoty 4000 zł za 1% inwalidztwa**, a w niektórych przypadkach kwota ta sięga nawet kwoty 10.000 zł za 1% uszczerbku na zdrowiu (por. Mikołaj Wild, op.cit. s. 273). Należy też pamiętać, że stopa życiowa poszkodowanego nie ma wpływu na wysokość zadośćuczynienia, nie może też kwota ta być ograniczana przez tzw. przeciętną stopę życiową społeczeństwa, co było lansowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego w latach siedemdziesiątych XX wieku (por. wyrok S.A. w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2011 r., I A Ca 298/11 i stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 17 września 2010 r., II CSK 94/10).

Uwzględniając powyższe analizy należy ocenić, że kwota przyznanego zadośćuczynienia uznana za odpowiednią przez Sąd w niniejszej sprawie jest kwota umiarkowaną i odpowiadającą kryteriom wymienionym w art. 445 k.c.

Zupełnie niezrozumiałą jest zarzut dotyczący terminu początkowego należnych powodowi odsetek. Skarżący podnosi, że odsetki powinny być zasądzone od chwili wyrokowania. Z art. 481 k.c. wyraźnie wynika, że odsetki należą się za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Nie ulega wątpliwości, że wyrok zasądający zadośćuczynienie jest wyrokiem deklaratoryjnym (por. orzeczenie Sądu Najwyższego II CSK 595/13, Lex 1504837).

W wyroku z dnia 18 września 1970 r. Sąd Najwyższy podkreślił, że z charakteru świadczenia w postaci zadośćuczynienia, którego wysokość zależna jest od oceny rozmiaru doznanej krzywdy, ze swojej istoty trudno wymiernej i zależnej od szeregu okoliczności związanych z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje po wezwaniu dłużnika (II PR 257/70, OSN C 1971, z.6, poz. 103). Jest to moment wymagalności świadczenia, które zresztą powstało wcześniej, bo w momencie wyrządzenia szkody. Zobowiązany niespełniając świadczenia w tym terminie dopuszcza się opóźnienia, za które należą się odsetki ustawowe. Sąd Okręgowy nie podziela poglądu, że w takiej sytuacji odsetki należą się od chwili wyrokowania. Obowiązek zapłaty zadośćuczynienia powstał w chwili wyrządzenia szkody, a opóźnienie w spełnieniu świadczenia od momentu wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia. W literaturze broniony jest pogląd mocniejszy, mówi się mianowicie że w wypadku czynu niedozwolonego zobowiązanie dłużnika powinno być spełnione niezwłocznie, a wynika to z właściwości zobowiązania (por. Marcin Lemkowski, Odsetki cywilnoprawne, Warszawa 2007.s, 271 – wówczas odsetki byłyby liczona od dnia szkody). Także ustalenie wartości szkody według cen z chwili wyrokowania nie uzasadnia zasądzenia odsetek od dnia wyrokowania. Takie podejście pomija zupełnie fakt, że przez pewien czas osoba odpowiedzialna już opóźniała się ze spełnieniem świadczenia odszkodowawczego, być może w innej wysokości

– ustalonej według daty wyrządzenia szkody. W niniejszej sprawie nie zostało wykazane aby zadośćuczynienie należne powódce w chwili wyrządzenia szkody miało być niższe niż w chwili wyrokowania.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należało, zgodnie z art. 385 k.p.c., orzec jak w sentencji. O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c.